



Samolot Lisunow Li-2, adaptacja samolotu Douglas DCP-3; maszyna, zaprojektowana przez rosyjskiego konstruktora w 1938 roku, podczas 2. wojny światowej służyła głównie jako środek transportu; po wojnie zaprzestano jej produkcji, ale kilka egzemplarzy użytkowały w latach 50. Polskie Linie Lotnicze LOT, b.d., Materiały Mieczysława Orłowicza, APAN, III-92, j. 432, b.p.

Maria Younga, pilotka, instruktorka Aeroklubu Lwowskiego, rekordzistka wysokości lotu na szybowcach (956 m); razem z Wandą Modlibowską oraz Jadwigą Piłsudską były prekursorkami kobiecego lotnictwa, b.d., „Gość Niedzielny”, 9 czerwca 1935, Kolekcja wycinków prasowych Instytutu Historii PAN, APAN, w. 1048, j. 357, b.p.



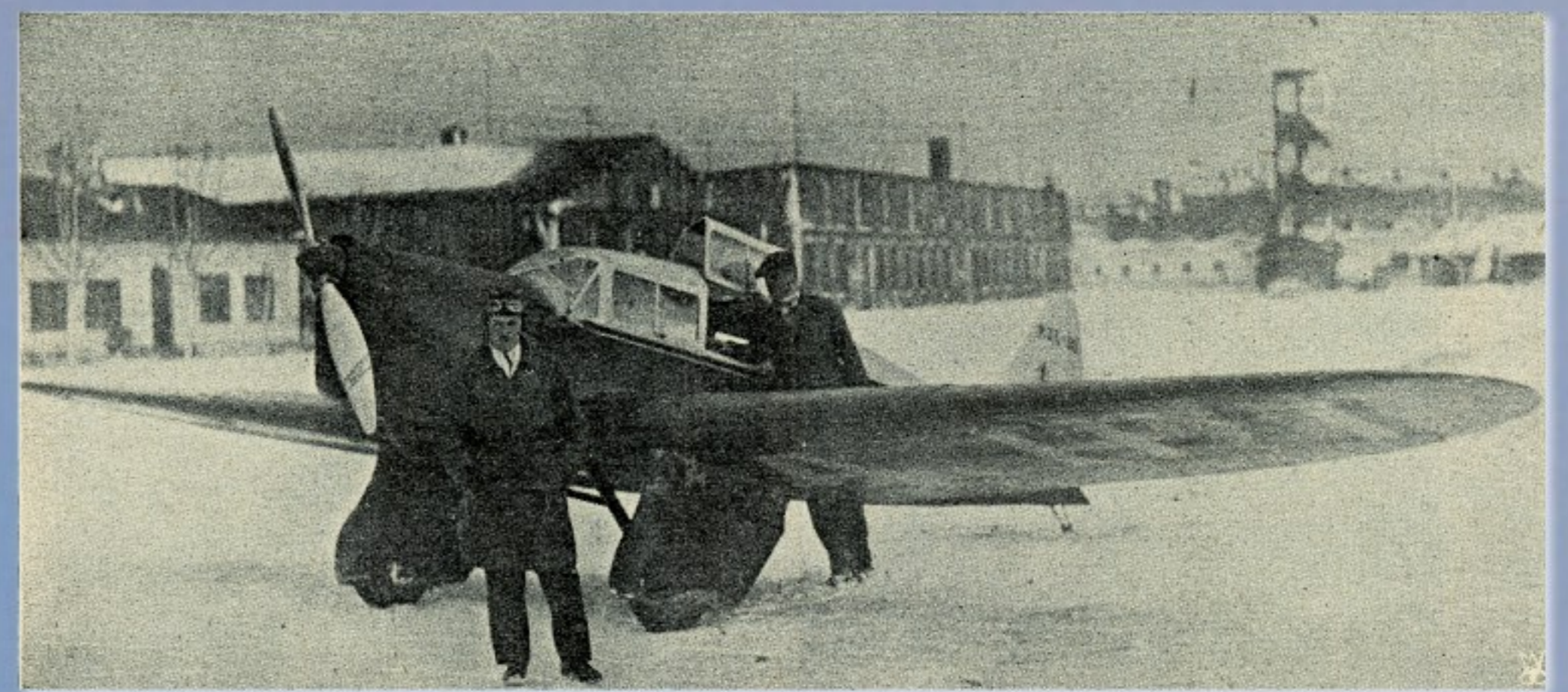
Tadeusz Pruszkowski (1888–1942), profesor Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, wybitny malarz i artysta, żołnierz Legionów Polskich (1915–1917), w swojej turystycznej awionetce; jednym z jego hobby było lotnictwo, około 1930, Materiały Mieczysława Orłowicza, APAN, III-92, j. 155, k. 61



Pilot kapitan Franciszek Żwirko (1895–1932), zawodnik Aeroklubu Warszawskiego i Łódzkiego (po prawej) i konstruktor lotniczy Stanisław Wigura (1901–1932), zawodnik Aeroklubu Warszawskiego (po lewej), którzy odbyli wspólny lot dookoła Europy na samolocie RWD (1929) i zwyciężyli w Międzynarodowych Zawodach Samolotów Turystycznych Challenge w Berlinie (1932); 11 września, niecały miesiąc po zwycięstwie, zginęli w wypadku podczas lotu na zjazd lotniczy w Pradze; przyczyną tragedii było oderwanie się skrzydła ich samolotu RWD-6 w czasie burzy, 1932, „Kurier Warszawski. Niedzielnny Dodatek Ilustrowany”, 1932, Materiały Antoniego Czubyńskiego, APAN, III-172, j. 308, k. 88

*Wzrastałem w atmosferze olbrzymiego uznania dla mojego Ojca. Jego życie, loty, wyczyny – były zawsze stawiane za wzór. Wielokrotnie w czasie podsłuchiowanych przeze mnie rozmów padały słowa „Ryży by to zrobił tak a tak”. I to było przeważnie ostatecznym argumentem.*

Henryk Żwirko o swym ojcu Franciszku (w dniu śmierci ojca Henryk miał zaledwie 2 lata), [w:] Henryk Żwirko, *Franciszek Żwirko*, Warszawa 1976, s. 5.



Kazimierz Chorzewski (1903–1977), jeden z pionierów polskiego lotnictwa, instruktor m.in. Akademickiego Aeroklubu Lwowskiego i Gdańskiego, podczas zwycięskich zawodów na Podlasiu, 1933, „Kurier Warszawski. Niedzielnny Dodatek Ilustrowany”, 1933, Materiały Antoniego Czubyńskiego, APAN, III-172, j. 303, k. 93



Bolesław Adamowicz rozdaje autografy podczas powitania na lotnisku w Toruniu; słynni bracia Bolesław (ur. 1898) i Józef (ur. 1893) Adamowiczowie, którzy w czerwcu 1934 roku wykonali brawurowy lot z Nowego Jorku do Warszawy, byli drugimi po Stanisławie Skarżyńskim (1899–1942) Polakami, którzy przelecieli nad Atlantykiem, i pierwszymi, którzy wykonali ten lot nad jego północną częścią; bracia Adamowiczowie, w odróżnieniu od zawodowego lotnika Stanisława Skarżyńskiego, byli amatorami, a ich podróż nad oceanem była ze względu na brak doświadczenia i dostatecznych umiejętności bardzo ryzykowna; pomimo problemów w czasie trzydniowej podróży samolotem Y-300 firmy Bellanca obu braciom udało się wylądować w Warszawie, gdzie witano ich jak bohaterów – spotkali się z polskim premierem Leonem Koźłowskim oraz zostali wyróżnieni honorowymi odznakami pilotów wojskowych, 1934, „Ilustracja Polska”, 8 lipca 1934, Materiały Walerego Łozińskiego, APAN, III-34, j. 106, k. 14